

Sport to nie tylko praca, ale olbrzymia pasja

data aktualizacji: 2020.04.09 autor: Adam Michalski



W 2019 roku Adrian El-Ward był trenerem kadry województwa łódzkiego młodzików U14. (fot. Adam Michalski)

Zespół MKS Ósemka Body Move Skierniewice w przyszłym sezonie 2020/2021 zagra w I lidze koszykówki kobiet. Zdaniem trenera Adriana El-Warda rozgrywki klubowe w wojewódzkie łódzkim, których najprawdopodobniej nie uda się zakończyć były najlepsze w historii klubu. Zapraszamy na rozmowę z trenerem i prezesem MKS Ósemka, najlepszym

szkoleniowcem Skierniewic 2018 roku.

Klub MKS Ósemka do sezonu 2019/2020 przystąpił, by zrealizować dwa główne cele. Pierwszym miał być awans seniorskiej drużyny kobiet do I ligi, drugim gra na poziomie półfinału mistrzostw Polski ekipy młodzików U14.

Cel numer 1 został zrealizowany bez konieczności gry ekipy ze Skierniewic w półfinale i finale baraży o I ligę. W związku z decyzją Polskiego Związku Koszykówki kończącą przedwcześnie sezon drużyna z miasta odniosła historyczny sukces i zagra w sezonie 2020/2021 w I lidze koszykówki kobiet.

Wszystko wskazuje na to, że drugiego celu, występu młodzików MKS Ósemka w półfinale mistrzostw Polski nie uda się zrealizować, ze względu na pandemię korony wirusa.

O sezonie 2019/2020 i nie tylko rozmawialiśmy z trenerem seniorek i młodzików MKS Ósemka, prezesem klubu Adrianem El-Wardem.

To był perfekcyjny sezon dla drugoligowego zespołu pań?

– Myślę, że można śmiało tak powiedzieć. Nasza drużyna MKS Ósemka Body Move Skierniewice odniosła komplet 16 ligowych zwycięstw, ani razu nie doznając goryczy porażki i zdobyła mistrzostwo II ligi. Jako jedyny zespół z czterech ogólnopolskich lig nie przegraliśmy meczu i byliśmy faworytem do upragnionego awansu, który ostatecznie wywalczyliśmy.

Po raz pierwszy drużyna pań ze Skierniewic awansowała do I ligi koszykówki? To sukces porównywalny do tego osiągniętego przez męski zespół, który ponad 10 lat temu awansował z III do II ligi?

– Myślę, że śmiało można porównać te dwa sukcesy skierniewickiej koszykówki i skierniewickiego sportu. I liga Kobiet to drugi szczebel w rozgrywkach krajowych, bezpośrednie zaplecze Ekstraklasy, także niczego nie ujmując chłopakom (a sam przecież w tym zespole występowałem), można powiedzieć, że nasze dziewczyny wywalczyły awans do bardziej prestiżowych, elitarnych rozgrywek.

I liga to już inny, wyższy poziom. Wiemy jaka jest aktualna sytuacja w Polsce. Na kiedy macie zaplanowany początek przygotowań do rozgrywek w I lidze?

– Rzeczywiście to bardzo ciężki czas dla sportu. Przedłużająca się przerwa, coraz bardziej restrykcyjne obostrzenia dotyczące kwarantanny powodują, że bardzo ciężko coś zaplanować i przewidzieć. Z dziewczynami jestem w ciągłym kontakcie, wykonują programy, które pozwolą im utrzymać optymalną formę w tych warunkach jednak czas startu okresu przygotowawczego tak naprawdę jest uzależniony od końca pandemii. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze to chciałbym zacząć od początku sierpnia.

Wiele wskazuje na to, że nie uda się dokończyć sezonu 2019/2020 w ligach młodzieżowych. Chyba żałujecie? Drużyna młodzików mogła powalczyć o ćwierćfinał mistrzostw Polski U14?

– Tak, jak najbardziej. Wszystko wskazuje na to, że ligowe rozgrywki niestety nie zostaną wznowione. Nasz zespół U14 chłopców miał już zapewniony awans do ćwierćfinału Mistrzostw Polski i realne duże szanse na awans do półfinału, co już byłoby wielkim sukcesem. Dlatego myślę, że taki koniec sezonu byłby dla tych młodych koszykarzy Ósemki najbardziej niefortunny. Jeżeli jednak tak się stanie to na pewno zawalczymy o ten półfinał dla skierniewickiej koszykówki za rok.

Na całą rozmowę zapraszamy do poświęconego wydania (16.04) "Głosu Skierniewic i

Okolicy".

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/35237-sport-to-nie-tylko-praca-ale-olbrzymia-pasja>